

Nikt nie śmiga z apaszką, siedzimy za flaszką
I wiadomo, że nic nie wypłynie dalej
Zweryfikował czas nas i wiadomo kto się nada by dalej iść
Dupa zabroniła Ci koleżków bo przez nich ulegasz pokusie?
To wypierdalaj i nie wracaj do nas
Jak wam się posypie skruszony lamusie
Spadasz na dno w mojej hierarchii
Użyj Cię kurwa jak będziesz przydatny
Bo ludzie są wartościowi (dla mnie) tylko gdy są lojalni (zawsze)
Prawdy o nich czasami się dowiesz
Dopiero po latach i się gotuj na szok
Dlatego grono moich ludzi o których mówię
Mój SQUAD się pomniejsza tu z roku na rok
Ziomka kobieta to nie twoja kobieta
I twoją już nigdy nie może być
To złota zasada, jak suka zaprawia
To powiedz to jemu i nara, dziś. Koniec!
A gdy idziemy na melanż i awantura się kręci
To choćby wpierdol był pewny nikt nie zostawi koleżki
To twój szacunek jebać ten kurwa wizerunek
Ważne czy kochasz swoich ludzi i serio zdradzić ich nie umiesz
To suma twych posunięć zdecyduje jak potraktuje Cię karma
A nie prawidłna gadka w kawałkach, squad

Tu nie liczy się hajs, SQUAD
Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas

Tu nie liczy się hajs, SQUAD
Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas

Tu nie liczy się hajs, SQUAD
Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas

Tu nie liczy się hajs, SQUAD
Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas

To są moi ludzie, ja stoję za każdym
I mogą wszystko wywodząc się z klatki
Coś o nich mówisz, to kończą się gadki
Ściągam koszulę się robię poważny
Każdy kto od nas jest, to jest normalny
Mała łyżeczką, a sos do podziałości
Inni się patrzą, jak oddajcie hajsy
Pomiędzy sobą się drąc na kawałki
Kiedy dzwonię do nich z zapytaniem: "Idziesz chlać?"
Chcę przepić trochę sosu, a nie pytam: "Czy masz hajs?"
(To SQUAD, to SQUAD)
I wiedzą, że ich wesprę, no bo jak trzeba być to jestem
Wiedzą, że ich problemy też są moje

Wiem, że nigdy od tego nie ucieknę
Ulokowany na stałe tu, to OPS, a nie Avenue
Każdy by chciał tu się pchać na przód
Żeby się potem podziabnąć na pół
My kontra reszta, jak władza i lud
My kontra reszta, jak szatan i Bóg
Dogadamy się nawet wtedy, kiedy braknie nam słów (To SQUAD)
Jedno spojrzenie na wciąż wiele spraw
Nie patrzymy się tu gdzie wieje wiatr
Każdy wie gdzie jest szlak, czy zamknięte, ziomek se dzieli hajs
Każdy wie, gdzie to mam. Król i boss, jestem szef dzięki wam
No i porozumieć się już tu nie umiem z całym tym tłumem
No i resztą, bo jak?

Tu nie liczy się hajs, SQUAD
Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas

Tu nie liczy się hajs, SQUAD
Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas

Tu nie liczy się hajs, SQUAD
Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas

Tu nie liczy się hajs, SQUAD
Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas

Nigdy nie mów do nas ziomek, bo sporo nas dzieli
Ostatnio jak użyłeś ksywki ziomka, to go zamknęli
Pomyślałeś czas to pieniądz i olałeś swoich ludzi
Bo dali krótki termin i chcą żebyś oddał długi
Ja i moi ludzie to jedna rodzina synku
W tej rodzinie się o spadkach gada na treningu (tylko)
Moi ludzie chcą tu żyć na luzie, wiodąc hajs-life
Ale jeśli mnie zaatakujesz, zrobią blau-blau
Z nimi tu miałem pierwszy helikopter
Z nimi będę miał pierwszy helikopter
Nawet jak nie rapowałem
Szacunek dostałem tam typie jak za szczyry longplay
Ja lecę nowe air maxy zdobyć, a oni lecą po maxi-cosi
Bo mają dzieci i żony
I wszystko w normie jest dopóki spieszą się do nich
Zamiast tu dynks chlać
Nie jeden skończyć mógł przecież jak Chinx Drugz
Ulica dała mu hajsy na rozpęd, dziś zostawił z niej spryt i fart
Dziś żyje mądrze, zgarnia szacunek
Pieniądze i uśmiech kobiety co rano
Prostota typie tu szacunek budzi
Zapytaj się tych którzy chcieli nas zagiąć (SQUAD!)

Tu nie liczy się hajs, SQUAD
Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas

Tu nie liczy się hajs, SQUAD

Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas

Tu nie liczy się hajs, SQUAD
Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas

Tu nie liczy się hajs, SQUAD
Tutaj liczy się hajs, SQUAD
Tutaj każdy to brat, SQUAD
I nic nigdy nie podzieli tu nas